

SEZON 2023/2024 NR 8 [150] 16 MARCA 2024

Anwil
GRUPA ORLEN

TEAM

ANWILU WŁOCŁAWEK



24. KOLEJKA ORLEN BASKET LIGI - ANWIL WŁOCŁAWEK - ENEA STELMET ZASTAL ZIELONA GÓRA

TOMAS
KYZLIŃK

Nie schowam się przed odpowiedzialnością



Toyota
Pewne Auto

**DEALER
ROKU
2023**



**CENY OD
40 000
ZŁ**

**SAMOCZODY
UŻYWANE
Z GWARANCJĄ**



**JAWORSKI
AUTO.**

ul. Okrężna 2G

toyota.wloclawek.pl



Wydawca:

Klub Koszykówki Włocławek S.A.
ul. Chopina 8, 87-800 Włocławek, Polska

Redakcja:

Michał Falkowski,
Sebastian Falkowski,
Krzysztof Szaradowski

Fotografia:

Piotr Kieplin,
Filip Bryliski

Współpraca:

Adam Szczupakowski
Natalia Dwornikowska

Typografia i skład:

27 PROJECT Przemysław Tyczyński



Zadanie Współfinansowane
ze Środków Gminy Miasta

WŁOCŁAWEK

Sponsor Główny Klubu Koszykówki Włocławek S.A.



**POWIAT
WŁOCŁAWSKI**

Sponsorem Głównym Klubu jest



Michał Falkowski
Head of Communications

Zwalniamy, aby przyspieszyć

Nie, nie, nie. Ten tekst nie będzie o zwalnianiu kogokolwiek. Jeśli ktoś tak - opacznie - zrozumiał ten tytuł, to z marszu przepraszam. Zwalniamy tempo rozgrywek, zwalniamy tempo (może bardziej: zmniejszamy liczbę) meczów rozgrywanych w Hali Mistrzów.

A wszystko po to, aby akumulować moc i uderzyć w pełnej krasie wtedy, kiedy - literacko rzecz ujmując - nadejdzie czas.

Prawdą jest, że gdy przychodzi wiosna, a drużyna nie gra w europejskich pucharach, czas dłuży się niemiłosiernie. Na jesieni zwykle Anwil Włocławek rozgrywa dwa spotkania w tygodniu, grudzień z uwagi na swój charakter przemyka szybko i niepostrzeżenie, a w styczniu i lutym wszyscy koncentrujemy się na rozgrywanych łądą moment Pucharze Polski. Aż wreszcie przychodzi marzec...

...nie wiem co prawda czy macie tak samo, ale ten czas to - gdy masz zapewnione miejsce w play-off - po prostu moment, który musi się odbyć. Jesteśmy już po Pucharze Polski, trofeum przeszło obok nosa, z europejskimi pucharami pożegnaliśmy się wcześniej, zostały jedno, acz najważniejsze, rozgrywki. Walka o mistrzostwo Polski. Play-off. Czas walki i przyspieszenia. Czas, w którym nie można odwrócić uwagi ani na chwilę, bo kara będzie bolesna. Czas, do którego powiedzenie „grać na maksa” pasuje jak ulał.

Aby to osiągnąć, trzeba jednak zwolnić. Trzeba zbudować formę fizyczną, kondycyjną, zaleczyć wszystkie urazy. Te większe, o których kibice wiedzą i te mniejsze, pomimo których koszykarze wychodzą na parkiet w każdym kolejnym meczu, zaciskając zęby. Trzeba też przygotować się mentalnie. Słowem: teraz jest czas, aby - po raz ostatni w sezonie - przebudować zespół, ustalić hierarchię, rozdzielić role.

Już za moment play-off! Czasu zostało mniej więcej tyle, ile trwa sezon przygotowawczy. I w sumie „drugi sezon przygotowawczy” to dobre określenie marca i kwietnia, dla tego kto będzie walczył w play-off. Anwil Włocławek będzie. Oby z pierwszego miejsca i na pewno o pierwsze miejsce. Już za moment...

 instalnova



www.instalnova.pl



54 230 80 85

POMPY CIEPŁA

KUPOJ OD SPRAWDZONEGO LOKALNEGO DYSTRYBUTORA



Finansowanie

SPRZEDAŻ [®] MONTAŻ [®] SERWIS

**POMAGAMY WYPEŁNIAĆ
WNIOSKI O DOFINANSOWANIE**

TOMAS KYZLINK

NIE SCHOWAM SIĘ PRZED ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

SEBASTIAN FALKOWSKI: Na wstępie muszę zapytać o zdrowie. Wszystko w porządku? Wszyscy się o Ciebie martwili.

TOMAS KYZLINK: Teraz czuję się już zdecydowanie lepiej. Cała moja rodzina złapała wirusa, mieliśmy problemy żołądkowe. Powrót do formy w takich sytuacjach trochę trwa, ale na szczęście miałem cały tydzień na przygotowanie do meczu.

Choroba pojawiła się w momencie, gdy wszedłeś na wyższe obroty. Zdobyłeś przecież tytuł MVP Lutego, miałeś niezłe okienko kadrowe i nagle musiałeś spędzić tydzień w domu. Bardzo Cię to spowolniło?

- Cóż, jeszcze nie wiem. Mam nadzieję, że nie przekonamy się dzisiaj.

Mieszkaś w Włocławku od dwóch miesięcy. Widzisz dużo podobieństw między Polską, a Czechami?

- Tak, nasze kraje są praktycznie takie same. Nawet biorąc pod uwagę tylko kontekst historyczny czy tradycje. Kuchnie mają niemal identyczne potrawy - mówię o zapach, które są obfite w składniki, daniach mięsnych czy wypiekach. Byliśmy w Warszawie, gdzie można zaobserwować ekspansję rozwojową, niemal identyczną jak w Pradze. Jestem bardzo pozytywnie zaskoczony jakością autostrad i całej infrastruktury transportowej. I... W gruncie rzeczy pogoda jest niezła.



Przejdźmy do koszykówki. Na początku dostałeś dużą rolę na parkiecie, miałeś sporo piłki w rękach. W międzyczasie wrócił Kamil i akcenty się przesunęły. Nie przeszkadza Ci, że znowu musisz się dostosowywać do czegoś nowego?

- Nie, bo tak naprawdę musiałem to robić przez całą karierę. Byłem w wielu zespołach, co w takich sytuacjach jest pomocne. Jestem bardziej elastyczny i łatwiej mi odnaleźć dla siebie rolę wewnątrz systemu.

Nie wiem czy zdajesz sobie sprawę, ale przez koszykarskie środowisko przeszła dyskusja - czy Tomasz Kyzlink i Victor Sanders są na siebie obrażeni? I druga kwestia - czy ten duet może ze sobą funkcjonować? Victor przedstawił swoją wersję w jednym z wywiadów, czas na Ciebie.

- Te spekulacje są naprawdę bardzo zabawne. Nie mam żadnego problemu z Victorem. Ma wielkie serce i chce wygrać każdą bitwę - zupełnie tak, jak ja. To wspaniałe mieć takiego człowieka po swojej stronie. Pod względem sportowym - oczywiście, że każda współpraca potrzebuje czasu, żeby się dotrzeć. Myśmy znaleźli odpowiedź, które rozwiązania są najlepsze dla drużyny. Ja wierzę, że możemy grać obok siebie i być bardzo efektywni po obu stronach parkietu.



Wyobraź sobie taką sytuację: Trzeba trafić rzut na zwycięstwo. 10 sekund do końca, piłka w Twoich rękach. Co robisz? Rozwiążesz sytuację po swojemu, czy szukasz partnera?

- Pierwsza rzecz, która przyszlaby mi do głowy - i proszę, zapisz to dużymi literami - „TOMASZ, PODEJMIJ WŁAŚCIWĄ DECYZJĘ”. Są różne sytuacje, ale zawsze musisz zachować zimną krew. Jestem w takim wieku, że nie mogę się chować przed odpowiedzialnością. Mam pewność siebie i odwagę, by wziąć sprawy w swoje ręce. Rozegrać decydującą akcję.

Grałeś w poważnych ligach, a gdy zakosztuje się tego poziomu, to potem bardzo szybko chce się wrócić. Rozważasz pobyt w Polsce, który potrwa dłużej, niż pół roku?

- Szczerze mówiąc - znalazłem świetną organizację. Mam tu wspaniałych kolegów, sztab szkoleniowy i kibiców, więc nie tęsknię za niczym z tego „wyższego poziomu”. Co do samej ligi, to uważam, że jest w świetnym miejscu. Zresztą - na przestrzeni Pucharu Polski widzieliśmy, jak trudne są mecze z ekipami, które mają mistrzowskie aspiracje. Wracając jednak do pytania - nigdy nie wiadomo, co wydarzy się jutro. Nie mówię tu o pracy, ale generalnie o życiu. Moim zdaniem najlepiej jest cieszyć się chwilą. Tu i teraz. Jednocześnie akceptując przyszłość, niezależnie od tego, co miałaby wnieść do naszego życia.

Przechodzimy przez trudny okres. Jaką macie na to odpowiedź? Zmieniacie coś wewnątrz zespołu, czy po prostu kontynuujecie pracę, bez większych nerwów?

- To jest absolutnie normalna sytuacja i zdarza się w każdej drużynie, na całym globie. W trakcie sezonu zalicza się wiele wzlotów i upadków. Najważniejsze jest, żeby znaleźć źródło problemu, zaadaptować się i być gotowym, gdy zacznie się prawdziwa zabawa - czyli na start play-off. Mieliśmy kilka urazów, co w połączeniu z przerwą reprezentacyjną zaburzyło nasz rytm. Wierzę, że mamy wszystko, by za chwilę wrócić na zwycięski szlak. Jedynym lekarstwem jest ciężka praca i akceptacja sytuacji, bez panikowania.

W play-off gra wygląda inaczej. Pokazałeś próbkę możliwości w rozwiązywaniu sytuacji 1 na 1, co wybija się na pierwszy plan właśnie od etapu ćwierćfinału. W maju gwiazda Tomasa Kyzlinka będzie świecić najjaśniej?

- Mogę zagwarantować moje stu procentowe zaangażowanie dla tego klubu. Zobaczymy, jaki to da rezultat. Chciałbym jednak zamknąć sezon z poczuciem, że dałem z siebie absolutne maksimum. Mam nadzieję, że wszyscy będziemy cieszyć się tą niezwykłą podróżą.

GIACOMO CONTI

Styl, który zdobywa punkty!

-20%

na nieprzecenione produkty

KOD: WLOCLAWEK

ZAPRASZAMY DO SALONU MODY MĘSKIEJ

WŁOCLAWEK

CENTRUM HANDLOWE WZORCOWNIA

POZIOM 0



rywal

Enea Stelmet Zastal Zielona Góra

TEAM SEZON 2023/2024 NR 8

RYWAL:

W klubie z Zielonej Góry od początku sezonu dochodzi do wielu zawirowań natury finansowo-organizacyjnej. Jeśli chodzi o aspekt sportowy, to sytuacja również nie wygląda najlepiej. Bilans 5-18 i trudny terminarz do końca rundy zasadniczej stawiają drużynę w bardzo trudnym położeniu. W walce o utrzymanie nie tylko każdy mecz, ale nawet każde posiadanie może być na wagę złota. Jeśli rywale pocują krew, na pewno rzucają się na Rottweilery z pełnym impetem.

SKŁAD:

Najlepszym strzelcem ekipy jest Dariusz Hall. Amerykanin obok średnio 14,5 punktu zdobywa też 4,5 zbiórek, 1,6 asysty i 1,4 przechwyty. Jeszcze niedawno zmiennikiem Novaka Musicia na pozycji rozgrywającego był znany z Włocławka James Washington. Lokalny akcent jest z kolei nadal podtrzymywany w osobie Marcina Woroniec-kiego. Trzeba uważać na trójki byłego Rottweilera, ale nie tylko jego - istotną rolę w składzie odgrywa również weteran polskich boisk, Paweł Kikowski.

CIEKAWOSTKA:

Pierwszy mecz z zielonogórczanami Anwil wygrał 83:73. Rywale stawiali się ambitnie przez całe starcie, ale ostatecznie musieli uznać wyższość włocławian. Było to ósme z rzędu zwycięstwo Rottweilerów i jednocześnie wyrównanie rekordu z sezonu 2004/2005. Mamy nadzieję, że dziś na naszym koncie pojawi się dziewiętnasta wygrana!



REZERWACJE +48 577 510 131 BIURO@MAJATEKKANIEWO.PL

WESELA

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

RESTAURACJA

CATERING

WĘDZARNIA

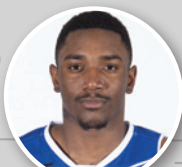
MAJATEK KANIEWO

WESELA, EVENTY & CATERING

Sprawimy, że Twoja uroczystość będzie dla Ciebie miejscem niezapomnianych wspomnień i wrażeń.

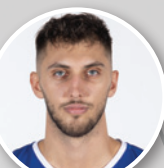


13



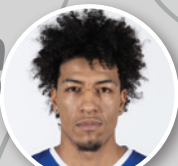
Kalif Young

18



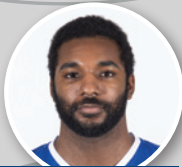
Luke Petrasek

6



Victor Sanders

5



Amir Bell

30



Jakub Garbacz

Trener: Przemysław Frasunkiewicz | Asystent: Grzegorz Kożan | Asystent: Piotr Blechacz

ZŁOTO (3): 2003, 2018, 2019

SREBRO (8): 1993, 1994, 1999, 2000, 2001, 2005, 2006, 2010

BRAZ (4): 1995, 2009, 2020, 2022

PUCHAR POLSKI (4): 1995, 1996, 2007, 2020

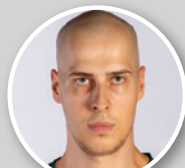
SUPERPUCHAR POLSKI (3): 2007, 2017, 2019

MISTRZOSTWO FIBA EUROPE CUP (1): 2023

MISTRZOSTWO ENBL (1): 2022

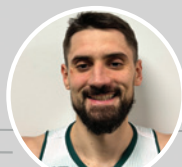


Numer	Imię i nazwisko	Paszport	Rok ur.	Wzrost	Pozycja	Pkt.	Zb.	As.
5	Amir Bell	USA	1996	193	PG/SG	7.0	2.0	3.1
6	Victor Sanders	USA	1995	196	SG/SF	19.5	2.4	5.3
8	Igor Wadowski	POL	1996	194	PG	1.3	0.8	0.9
9	Kamil Łączyński	POL	1989	183	PG	4.2	1.5	4.9
11	Bartosz Łazarzski	POL	2007	193	PG/SG	0.3	0.2	0.5
13	Kalif Young	CAN	1997	206	C	6.3	8.4	1.9
18	Luke Petrasek	POL	1995	206	PF	15.0	4.7	1.6
21	Maciej Bojanowski	POL	1996	200	SF	1.5	0.5	0.1
23	Janari Joesaar	EST	1993	198	SF	7.0	5.2	1.3
27	Žiga Dimec	SLO	1993	210	C	9.3	3.2	0.5
30	Jakub Garbacz	POL	1994	197	SG/SF	12.7	3.8	1.1
31	Mateusz Kostrzewski	POL	1989	202	SF/PF	5.6	3.3	0.8
77	Tomáš Kyzlink	CZE	1993	198	PG/SG	14.8	2.8	2.5



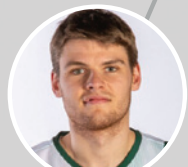
22

Michał Kołodziej



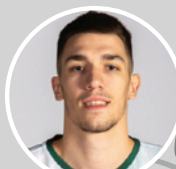
23

Gligorije Rakocević



77

Marcin Woroniecki



8

Novak Musić



4

Darius Hall

Trener: Virginijus Sirydis



ZŁOTO (5): 2013, 2015, 2016, 2017, 2020

SREBRO (2): 2014, 2021

BRAZ (1): 2012

PUCHAR POLSKI (3): 2015, 2017, 2021

SUPERPUCHAR POLSKI (3): 2015, 2020, 2021

Numer	Imię i nazwisko	Paszport	Rok ur.	Wzrost	Pozycja	Pkt.	Zb.	As.
3	Jan Góreńczyk	POL	2004	192	SF	3.8	0.5	0
4	Darius Hall	USA	1997	196	SF	14.5	4.5	1.6
7	Jeriah Horne	USA	1998	206	PF	8.7	4.3	2.2
8	Novak Musić	SRB	1998	188	PG/SG	11.4	2.9	5.3
11	Paweł Kikowski	POL	1986	191	SG/SF	10.5	1.6	1.5
22	Michał Kołodziej	POL	1997	203	SF/PF	7.7	3.5	1.0
23	Gligorije Rakocević	MNE	1995	208	C	9.0	6.3	1.2
25	Jan Wójcik	POL	1999	207	PF	6.6	4.0	0.6
33	A.J. English	USA	1992	192	PG	13.5	2.5	6.0
41	Aleksander Lewandowski	POL	2000	199	PF	5.2	2.1	0.9
77	Marcin Woroniecki	POL	2000	190	PG	9.1	2.0	1.6

ACTIV. CENTRUM

ACTIV. CENTRUM

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

- STYMULATORY TKANKOWE
- KWAS HIALURONOWY
- VOLUMETRIA TWARZY
- LASEROTERAPIA
- FRAKCJONOWANIE RF
- FOTONA 4D
- BOTOX

Fotona

RRS® HA
Long Lasting

STYLAGE
LIP TECHNOLOGY

PROFILO

NUCLEOFILL

BARSKA 13A, TEL. 533088888



Krzysztof Szaradowski
Komentator Radia Rottweilery

W poszukiwaniu zgubionego rytmu

Każdy muzyk grający w orkiestrze wie, że nie ma nic gorszego, niż zgubienie rytmu. Możesz być bowiem najlepszym wirtuozem i grać na instrumentach najpiękniejsze wprawki, ale jeśli Ty lub Twój towarzysz zgubicie rytm, to cały koncert diabli wezmą. Trudno jednak nie zgubić rytmu, gdy nagle zamiast regularnych koncertów masz długą przerwę i pozostaje ci jedynie granie na próbach. Do takiej sytuacji bez wątpienia można porównać obecne okoliczności, w których po intensywnych czterech miesiącach nagle przyszedł luty, a w nim tylko jedna ligowa kolejka. Tak, wiem, kluby czołowej ósemki rozgrywają w najkrótszym miesiącu roku turniej o Puchar Polski, ale regularnej gry jest wtedy jak na lekarstwo. Niestety mam wrażenie, że w przypadku Anwilu ten brak meczowego rytmu jest jednym z czynników gorszej dyspozycji w ostatnich tygodniach. Celowo napisałem, że to jeden z czynników, bo ja do kompletu dołożyłbym jeszcze jeden, ale zbudowany z dwóch składowych. Po pierwsze reprezentacyjna przerwa, która zabrała Anwilowi na ponad półtora tygodnia sześciu podstawowych zawodników i nie pozwoliła dokończyć procesu wkomponowywania do drużyny Žigi Dimca oraz Tomasa Kyzlinka. Po drugie - ta sama reprezentacyjna przerwa, z której w niedyspozycji wróciło dwóch naszych zawodników. Luke Petrasek w meczu Polski z Macedonią zderzył się kolanem z jednym z rywali, co spowodowało pauzę w dwóch kolejnych meczach. Nie grał w nich też Kyzlink, który ze zgrupowania reprezentacji Czech wrócił z wirusem uniemożliwiającym mu szybki powrót na boisko. Połączenie wszystkich wymienionych elementów bez wątpienia zachwiało fundamentami wrocławskiego zespołu i spowodowało, że powrót kujawskiej lokomotywy na właściwe tory przebiegał nie tak sprawnie, jak oczekivaliby

tego trenerzy i zawodnicy. A przede wszystkim - kibice. Miejmy nadzieję, że kiedy drużyna wreszcie zacznie grać w komplecie, to uda jej się odnaleźć zgubiony rytm. A orkiestra zacznie koncertować tak, jak w pierwszej części tegorocznego tournee.

Inna sprawa, że w marcu i kwietniu o spokojny powrót do dobrej dyspozycji nie będzie łatwo, bo terminarz nie jest dla Anwilu zbyt łaskawy. Końcówka marca to dwa bardzo trudne wyjazdy. Najpierw do niespodzianki sezonu, czyli Dzików Warszawa, a następnie do także szokującego swego rytmu Śląska Wrocław, z którym wrocławianie zmierzą się w Hali Stulecia. W ogóle ostatnie kolejki obecnego sezonu to dla zespołu trenera Frasunkiewicza kilka poważnych przeszkód do przeskoczenia. Wyjazdowo oprócz wspomnianych Dzików i Śląska zagrali jeszcze ze Spójnią, Legią i Stalą, a z ostatnich ośmiu ligowych spotkań tylko trzy zagrali we własnej hali. Spore znaczenie ma bez wątpienia fakt, że Rottweilery mogą (inaczej niż rok temu) skupić się stricte na rozgrywkach ligowych i wszystkie siły rzucić na krajowe podwórko. To bez wątpienia działa na plus Anwilu. Należy wierzyć, że dwa najbliższe miesiące pozwolą Rottweilerom złapać optymalną dyspozycję przed najważniejszą częścią sezonu. Plussem na pewno jest także fakt, że inaczej niż rok temu nie musimy do ostatniego spotkania sezonu regularnego walczyć o być albo nie być w play-off. Tym bardziej, że tak wyrównanej stawki nie było od lat. Anwil dzięki przewadze wypracowanej na początku sezonu może spokojnie do decydującego starcia przygotowywać się bez patrzenia na innych. By jednak ze spokojem patrzeć w dół ligowej tabeli, takie spotkania jak to dzisiejsze z Zastalem trzeba po prostu wygrać. Proste, prawda? No to do dzieła!

Do usłyszenia!

Zgarnij **20% rabatu** z kodem **KOSZ**

WZMOCNIJ SIĘ NA SPORTOWO



www.zdrowiemarket.pl
www.iwitaminy.pl

Mieszka w Polsce, kilka miesięcy temu dostał paszport, a już niedługo weźmie ślub. Postanowiliśmy sprawdzić, czy Luke Petrasek jest już stuprocentowym Polakiem, czy może jednak potrzebuje jeszcze trochę czasu.



Taylor Swift czy Sanah

Wybieram Taylor, bo w sumie nigdy nie słyszałem o Sanah.



Hamburger czy Kotlet schabowy

Hamburger, ale jeśli to byłaby pierś z kurczaka, to musiałbym zmienić wybór (to moja ulubiona potrawa).



The Star-Spangled Banner czy Mazurek Dąbrowskiego

Hymn Stanów Zjednoczonych, bo to klasyk. Będę się jednak uczył więcej na temat polskiej wersji.



Nowy Jork czy Włocławek

Nowy Jork, ale tylko jeśli porównujemy miasta. Włocławek na zawsze będzie miał wyjątkowe miejsce w moim sercu.



Amerykański donut czy polski pączek

Pączki są świetne, ale donuty z Krispy Kreme albo Dunkin' Donuts to najwyższa półka.



Jack Daniel's czy Wyborowa

Wyborowa, bo nie lubię pić whiskey.



Trójka z za 23,9 stopy jak w NBA czy Trójka z za 6,75 metra jak w Europie

Metry, bo jestem teraz Europejczykiem i muszę posługiwać się tutejszym systemem.



Oszczędności w dolarach czy Oszczędności w złotychkach

W złotychkach. Liczba wygląda lepiej, bo jest większa.



Wakacje w Tijuanie czy Wakacje w Stegnie

Niewiele wiem o Stegnie, ale nie chciałbym spędzać wakacji w Tijuanie.



Amerykański futbol czy Piłka nożna

Amerykański futbol, bo to tradycyjna niedzielna aktywność.

40%

Jak widzicie, kilka niedociągnięć jeszcze jest... Z każdym kolejnym dniem powinno być jednak tylko lepiej. Najważniejsze, że Luke nigdzie się nie wybiera i będzie mógł dalej szlifować swoją polskość!



TEAM SEZON 2023/24 OLA NA 8



www.nicolaus.com.pl



NICOLAUS
HOTEL & CULINARIY



Brąz cenny jak złoto

Sukces w tym przypadku to mało powiedziane - Anwil 3x3 zajął trzecie miejsce w drugiej edycji Lotto 3x3 Ligi!

Trzeba przyznać, że turniej w Sosnowcu był niewiadomą. Na kilka dni przed imprezą okazało się, że Paweł Krefft, czyli podpora obwodu, doznał urazu. W jego miejsce do drużyny dołączyli byli Rottweiler znany z koszykówki 5x5 - Kacper Młynarski. Skrzydłowy w przeszłości zdobył doświadczenie w 3x3, ale odbył tylko kilka treningów z Szymonem Rduchem, Pawłem Pawłowskim i Stefanem Marchlewskim. Drużyna miała spore nadzieje, ale w tle była też nutka niepewności.

Jak się okazało - zupełnie niepotrzebnie. Już na start Anwil 3x3 zaskoczył całą koszykarską Polskę, ogrywając ekipę z Gdyni - jednego z głównych faworytów. Rottweilery grały płynnie, agresywnie i trafiały jak na zawołanie. Zwycięstwo 22:14 było tylko prologiem tego, co miało nadejść za moment.

Drugie starcie można podsumować krótko - totalna dominacja. Zielonogórzanie nie mieli żadnej odpowiedzi na Marchlewskiego i spółkę. Wynik 22:8 świadczył o tym dobitnie.

Anwil 3x3 wyszedł z grupy bez żadnych problemów, ale to nie ostudziło temperatury kolejnego pojedynku. W przypadku porażki Rottweilery musiałyby bowiem pożegnać się z Lotto 3x3 Ligą. Choć nerwy udzielały się kibicom, zawodnicy... pozostali niewzruszeni. Od początku realizowali swoje założenia - intensywność, mądre zmiany i kontrola tempa dały wysoką wygraną [22:9] z Icon Sea Engie Czarnymi Słupsk. Pierwszy dzień imprezy pokazał, że Anwil 3x3 jest gotowy na walkę o pełną pulę. Doświadczenie m.in. z Igrzysk Olimpijskich dało o sobie znać

w ćwierćfinale. Szymon Rduch tworzył przewagę i odgrywał do Pawła Pawłowskiego, a popularny Pablo kończył... wszystko. Dwójka, wjazd, upychanie się pod koszem - koszykarz pokazał cały repertuar. Rottweilery pokonały Trefl Sopot 22:14 i zameldowały w najlepszej czwórce!

W półfinale czekała Legia Lotto 3x3 Warszawa, jeden z największych rywali Rottweilerów w trakcie letnich Questów. Do pewnego etapu starcia obie drużyny szły ramię w ramię. Gdy zawodnikom Anwila 3x3 zabrakło jednak nieco sił, przeciwnicy natychmiast to wykorzystali. Zbudowali przewagę (głównie za sprawą dystansowych trafień Michała Wojtyńskiego) i zameldowali w finale.

Rottweilerom pozostała walka o brąz. Medal Lotto 3x3 Ligi był celem od samego początku, więc nie było mowy o smutku po porażce w półfinale - zawodnicy nie mogli się doczekać pierwszego gwizdka. Po drugiej stronie stał MKS Lotto 3x3 Dąbrowa Górnicza - również dobrzy znajomi z letnich Questów. Walka o brąz to emocjonalny rollercoaster! Szybkie prowadzenie (10:4), potem mocna odpowiedź rywali (10:11) i kolejna wyrównana końcówka. W takich chwilach daje o sobie znać coś, co kibice we Włocławku kochają najbardziej - charakter! Trafienie Młynarskiego z faulem, mocna obrona Pawłowskiego, zdrowie oddane przez Marchlewskiego i zimna krew Rducha. Gdy Szymon trafił spod kosza na 21:17, Marchlewski od razu wystrzelił z krzeselką, by go uściskać. Dosłownie sekundę później dołączyła do nich pozostała dwójka. Anwil 3x3 wygrał. Anwil 3x3 stanął na podium Lotto 3x3 Ligi! Ten sukces smakuje wybornie.



Kto nie lubi od czasu do czasu rozwiązać jakiejś łamigłówki? Sprawdźcie się w naszym Statystycznym Quizie! Poprawne odpowiedzi umieściliśmy na dole strony - tylko bez oszukiwania!

Statystyczny Quiz

1. Ile razy od sezonu 2003/2004 trzech zawodników Anwilu w jednym meczu zdobyło co najmniej po 20 punktów?

A 2

B 3

C 4

D 5

2. Jaki zawodnik Anwilu jako ostatni do tej pory zaliczył linijkę statystyczną na poziomie minimum 5 punktów + 3 zbiórek + 3 asyst + 2 przechwyty + 2 bloków?

A Josip Sobin

B Ricky Ledo

C Donatas Zavackas

D Marcus Ginyard

3. Który z tych zawodników zaliczył w barwach Anwilu najwięcej meczów z dwucyfrową liczbą zbiórek?

A Ruben Boykin

B Alex Dunn

C Corsley Edwards

D Luke Petrasek

4. Ilu Rotweillerów (od sezonu 2003/2004) skończyło mecz z co najmniej pięcioma blokami na koncie?

A Żaden

B 2

C 4

D 6

Poprawne odpowiedzi:

1 C. Najwięcej punktów taki tercet rzucił w meczu o Superpuchar w 2007 roku - 71 (Henderson 24, Koszarek 24, Białek 23).

2 A. Josip Sobin w sezonie 2022/2023 w derbach z Twardymi Piernikami.

3 D. Luke Petrasek miał 12 takich spotkań.

4 C. Sharone Wright, Ivan Almeida, Luke Petrasek, Malik Williams.

ZA POMOC W ZEBRANIU DANYCH DZIĘKUJEMY PATRYKOWI BONKIEWICZOWI.



- ✓ Pokoje
- ✓ Restauracja
- ✓ Wesela
- ✓ Imprezy okolicznościowe
- ✓ Konferencje i bankiety



HOTEL ALEKSANDER

Włocławek, ul. Szpitalna 23





POZNAJ NOWE NAWOZY Z ANWILU

O WIĘKSZEJ GRANULI I LEPSZYCH PARAMETRACH

ANWIL S.A. to polski producent nawozów z ponad 50-letnią tradycją. Po zakończeniu rozbudowy nowoczesnych mocy produkcyjnych portfolio produktów firmy wzbogaci się o cztery rodzaje nawozów spełniających najwyższe standardy jakościowe – **saletrę amonową gruboziarnistą, saletrosiarczan amonu, nawóz azotowy z siarką oraz saletrzak z magnezem o większej granulacji i lepszych parametrach.**

Zeskanuj kod i dowiedz się więcej



lub wejdź na anwil.pl